

## ROMAN KRUCZKOWSKI

ur. 1936; Włocławek



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Słotwiński Józef (1908-2005), Rakowiecki Jerzy (1920-2003), Teatr im. Juliusza Osterwy

### Potrafił leciutko i pięknie robić te komedie

Józef Słotwiński, też już świętej pamięci niestety (w Warszawie nie tak dawno – no – parę lat temu już zmarł), człowiek niesłychanie związany z tym teatrem, chociaż warszawianin, właściwie rodowity lwowiak (*urodzony w Jaśle-dop.red.*), a następnie warszawiak. Natomiast był to człowiek, który po prostu tu w Lublinie reżyserował. Mieliśmy takich dwóch reżyserów, którzy byli bardzo, wręcz zrośnięci z tą sceną. To był oczywiście Józef Słotwiński przede wszystkim. Robił mnóstwo tutaj przedstawień, to był mistrz komedii, takiego już nie ma, przynajmniej ja nie znam. I nieraz się odwołujemy, my aktorzy, którzy jeszcze pamiętamy Józka Słotwińskiego, to sobie wzdychamy czasami: „Boże, gdyby to zrobił Józek, jakież to byłoby przedstawienie”. No myśmy poszli chyba tak trochę bardzo serio w teatr. On był też serio, ale był znakomitym reżyserem, miał tak cudowne poczucie humoru i tak potrafił leciutko i pięknie robić te komedie, że po prostu to był zawsze majstersztyk. I drugim takim reżyserem, też już niestety nieżyjącym, był Jerzy Rakowiecki, który tu robił również znakomite przedstawienia i bardzo ich dużo też robił. Pamiętam chociażby „Pamiętnik(i) pana Paska”, z znakomitym zresztą Włodkiem Wiszniewskim w roli tytułowej, w tej roli Paska. W okresie już stanu wojennego właściwie, wyszła premiera „Odprawy posłów greckich”, która zabrzmiała nagle jak super współczesny, aktualny tekst.

Data i miejsce nagrania	2012-03-12, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Mateusz Borny
Redakcja	Marek Nawratowicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"